

5 kwietnia 2008



Gorące serca i... otwarte portfele

Prawie 10 tysięcy złotych dla dziecięcej onkologii udało się zebrać podczas aukcji zorganizowanej przez Komitet Pomocy Oddziałowi Onkologiczno - Hematologicznemu Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego w Kielcach. Patronat honorowy nad akcją pomocy objął marszałek Adam Jarubas, a gościem aukcji w antykwariacie Andrzeja Metzgera w Kielcach była ambasador Republiki Południowej Afryki w Polsce - Pani Fébé Potgieter - Gqubule.

Prawie 10 tysięcy złotych dla dziecięcej onkologii udało się zebrać podczas aukcji zorganizowanej przez Komitet Pomocy Oddziałowi Onkologiczno - Hematologicznemu Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego w Kielcach. Patronat honorowy nad akcją pomocy objął marszałek Adam Jarubas, a gościem aukcji w antykwariacie Andrzeja Metzgera w Kielcach była ambasador Republiki Południowej Afryki w Polsce - Pani Fébé Potgieter - Gqubule.

Wcześniej pani ambasador, również patron honorowy akcji, w towarzystwie wicemarszałka Zdzisława Wrzałka i Bernarda Antosa, dyrektora Kancelarii Zarządu odwiedziła oddział dziecięcej onkologii, gdzie spotkała się z małymi pacjentami i personelem. - Nasz oddział jest jedyną tego typu placówką w województwie. Leczymy tu chłoniaki, guzy lite, białaczkę. Leczenie młodych pacjentów trwa średnio trzy lata - mówiła ordynator, dr Grażyna Karolczyk. Personel oddziału stara się, by - mimo ciężkich chorób, jakie dotyczą dzieci - mali pacjenci czuli się tam jak najlepiej. Podczas wizyty pani ambasador jedna z sal na oddziale, przeznaczona na świetlicę, była akurat „zamieniana” w akwarium, a dzieci same malowały na ścianach kolorowe rybki.

Przed rozpoczęciem aukcji ambasador Fébé Potgieter - Gqubule mówiła: - Polska i RPA choć tak odlegle od siebie, mają wiele wspólnego. Łączy nas problem z finansowaniem służby zdrowia. To wspaniale, że są wolontariusze, którzy organizują takie aukcje, jak ta dzisiejsza.

Panią ambasador wspierał wicemarszałek Zdzisław Wrzałka: - Jeśli uda nam się zakupić potrzebny oddziałowi mikroskop, zyskamy sobie wdzięczność małych pacjentów.

Wizyta na oddziale miała rozgrzać serca i... otworzyć portfele. I tak się też stało. Licytacja była gorąca, a nazwiska osób, które podarowały przedmioty na aukcję mogły robić wrażenie. Byli to m.in. prezydenci Lech Wałęsa i Vaclav Havel, premier Donald Tusk, Księżna i Książę Liechtensteinu, pani prezydent Chile czy... Leo Beenhakker.

I tak szalik podarowany przez trenera piłkarskiej reprezentacji narodowej Leo Beenhakera wraz z jego autografem wylicytował poseł Mirosław Pawlak. Do jego rąk trafiła także pocztówka z wizerunkiem i autografem Sir Edmunda Hillary'ego. Obraz „Madre” ofiarowany przez Michelle Bachelet, pierwszą w historii prezydent Chile - kobietę trafił, po ostrej i długiej licytacji, do wicewojewody Piotra Żołądka. Kupił go za 2600 złotych, przy cenie wywoławczej 450 zł. Wicemarszałek Zdzisław Wrzałka wylicytował między innymi flakon podarowany przez ambasadora Czech, a właścicielem pióra podarowanego na aukcję przez marszałka Adama Jarubasa stał się eurodeputowany Czesław Siekierski. Z kolei spinki od wojewody i komplet książek „Polityki” trafiły do posła Andrzeja Pałysa, a właścicielem drugiego kompletu książek od „Polityki” stał się dyrektor Kancelarii Zarządu Bernard Antos.

Bardzo aktywny udział w licytacji brali również Małgorzata i Tomasz Osuchowie, założyciele Fundacji Spełnionych Marzeń, mecenas Stanisław Szufel, oraz dyrektor szpitalika dziecięcego Włodzimierz Wielgus. Z kolei pani ambasador stała się

właścicielką szkicu podarowanego na aukcję przez kieleckiego malarza Andrzeja Syskę – Szafrńskiego.

W sumie podczas licytacji udało się zebrać prawie 10 tys. złotych. Pieniądze będą przeznaczone na zakup mikroskopu na oddział i na potrzeby małych pacjentów.